

Społeczne podłoże rosyjskiej dezinformacji medialnej w Polsce

The social basis of the Russian media disinformation in Poland

Abstrakt: Rozważanym problemem badawczym jest analiza społeczeństwa pod względem grup społecznych najbardziej podatnych na ofensywne działania dezinformacyjne, wskazanie ich konsekwencji społecznych i politycznych oraz przedstawienie środków zaradczych w ramach zagadnienia edukacji kontrwywiadowczej. Pierwszą częścią pracy jest diagnoza współczesnej kondycji społeczeństwa w ramach teorii nauki o polityce i socjologii, ze szczególnym uwzględnieniem terminów takich jak: *społeczeństwo masowe*, *dezinformacja*, *post-prawda* i *ponowoczesność*. Następnie, analizując treści medialne z mediów uznanych w dyskursie publicznym za reprezentujące treści prorosyjskie oraz prace praktyków i badaczy, zaprezentowane będą zasadnicze grupy poglądów, narracje, komunikaty wspierane przez te środki przekazu, które można ocenić jako dezinformujące. Ostatnia część – opierająca się na przeprowadzonej analizie – skupi się na przedstawieniu grup społecznych w Polsce, które można określić jako *target* wpływu informacyjnego, analizie jego konsekwencji oraz środków zaradczych, m.in. w postaci edukacji kontrwywiadowczej.

Słowa kluczowe: dezinformacja, narracja, poglądy, postprawda, masy, manipulacja, grupa społeczna, wpływ

Abstract: The considered research problem is the analysis of the society in terms of social groups most susceptible to offensive disinformation activities, indication of their social and political consequences and presentation of counter-intelligence education measures. The first part of the work is a diagnosis of the contemporary condition of society, within the framework of the theory of science on politics and sociology, with particular emphasis on terms such as: *mass society*, *disinformation*, *post-truths* and *post-modernity*. Then, analysing the content from the media, considered in the public discourse to represent *pro-Russian* set of views, as well as the work of practitioners and researchers, the main groups of views, narratives, messages supported by these media, which can be assessed as disinformative, will be presented. The last part — based on the analysis carried out I will focus on the presentation of social groups in Poland, which can be described as the *target*, of information impact, analysis of its consequences and counter-intelligence education.

Keywords: disinformation, narrative, views, post-truth, masses, manipulation, social group, influence.

Wprowadzenie

25 września 2018 roku miałem przyjemność wziąć udział w Parlamencie Europejskim w wydarzeniu organizowanym przez panią minister, a obecnie posel do PE,

Annę Fotyge, pt. *Addressing disinformation: anticipating threats, building resilience and fostering open dialogue*. Dwa panele dyskusyjne, zorganizowane w ramach konferencji, objęły wielu znakomitych ekspertów i znawców tematu. Wzięli w nim udział: Agnieszka Romaszewska-Guzy, założycielka telewizji Belsat TV, profesor Ziga Turk z Uniwersytetu Lublana ze Słowenii, Mikael Tofvesson ze Szwedzkiej Agencji Gotowości Cywilnej czy Miriam Lexmann, Dyrektor Regionalnych Programów UE oraz Międzynarodowego Instytutu Republikańskiego, oraz wielu innych, nie mniej wybitnych postaci.

Dyskusja obejmowała analizę zjawiska dezinformacji zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, który przede wszystkim (aczkolwiek nie tylko) skupiony był na Rosji. Z całej dyskusji jeden moment szczególnie utrwalił się w mojej pamięci, przez co uznałem go za warty przytoczenia oraz analizy. Na zadane przez A. Fotyge pytanie o to, co UE i NATO powinny zrobić wobec podmiotów zewnętrznych, prowadzących dezinformację wśród krajów członkowskich, profesor Ziga Turk odpowiedział: *We need to hit them back, with everything that we have, when it comes to cybersecurity*, co w swobodnym tłumaczeniu znaczy: *Musimy w nich uderzyć, używając wszystkiego, co mamy, w wymiarze cyberbezpieczeństwa*. Nie tylko ta teza była istotna, ile wyrażone w mimice twarzy poparcie, nie tylko wszystkich prelegentów konferencji – ale wszystkich jej uczestników, których sięgał mój wzrok.

Czym jest dezinformacja? Jakiej ma formy? Jakiej treści ją charakteryzują? Jaka narracja jest pożądana z perspektywy aktora zewnętrznego, stosującego wpływ informacyjny (w tym przypadku Federacji Rosyjskiej), jakie grupy społeczne i poglądy są podatne na ten wpływ oraz czym wyróżniają się grupy, które stanowią cel rosyjskiej dezinformacji w wymiarze medialnym?

Shukając odpowiedzi na te pytania, wybrałem dwa portale, które zawierają treści prokremlowskie oraz które już wcześniej w dyskursie publicznym były często wskazywane jako instrumenty rosyjskiego wpływu: Sputnik Polska i Voice of Europe. Już na początku istotne jest zaznaczenie, że nie stawiam pytania, czy taka dezinformacja istnieje w ogóle. W swojej analizie nie uwzględniałem procentu treści prezentującej dezinformacyjny charakter w ogólnej liczbie, jako że nie to jest przedmiotem mojego zainteresowania. Korzystając z opinii autorytetów i ekspertów, przyjmuję *a priori* istnienie takiego mechanizmu czy procesu. Nie oceniam jego zasięgu czy wpływu, lecz korzystając z analizy własnej oraz innych badaczy, praktyków, dziennikarzy, badam treść dezinformacji promowanej przez media wspierające rosyjską narrację w Europie.

Korzystamy ze słów, A. Fotygi, która na konferencji powiedziała, iż *Na fałszywe informacje trzeba reagować błyskawicznie, ale co ważniejsze – skutecznie i mądrze, proponuje Państwu dyskusję na ten temat, aby nie tylko zabezpieczyć się przed niechcianym wpływem informacyjnym, ale również go skutecznie zwalczyć*.

Praca ma charakter zarówno teoretyczny, jak i analityczny. Przedstawię na początku charakterystykę współczesnego społeczeństwa, odwołując się do kryterium masowości. Następnie zaprezentuję własną analizę, obejmującą kilkadziesiąt wybranych artykułów z dwóch wskazywanych mediów. W dalszym etapie zaprezentuję analizy innych badaczy i przejdę do zaleceń, dotyczących skutecznej obrony przed dezinformacją.

Wpływ dezinformacji w świecie ponowoczesnym

100 lat temu Jose Oretga y Gasset, hiszpański socjolog, napisał, że żyjemy w czasie buntu mas. Gasset przedstawił definicję mas i człowieka masowego jako *ludzie przeciętni, nienyróżniający się niczym od innych. Masę stanowią ci wszyscy, którzy nie przypisują sobie jakichś szczególnych wartości, lecz czują się tacy sami jak wszyscy inni i wcale nad tym nie boją, lecz przeciwnie znajdują zadowolenie w tym*, człowiekowi masowemu Gasset przedstawia człowieka szlachetnego: *ludzie, którzy stawiają sobie duże wymagania, przyjmując na siebie obowiązki i narażając siebie na niebezpieczeństwa*¹.

Praca *Bunt mas* stanowiła ostrzeżenie dla świata. Zgodnie z nim obecną elitą stała się masa. Człowiek masowy, który na skutek postępu technologicznego i rozwoju społecznego zwiększył swoje możliwości. Obecnie wykształcenie przestało odgrywać wyznacznik człowieka szlachetnego, ponieważ doprowadzono do umasowienia szkolnictwa wyższego. Człowiek masowy nie jest wyznacznikiem kontroli ani autorytetu państwa, lecz częścią współczesnej elity. Jak pokazuje przykład Cambridge Analytica, obecnie stajemy przed zagrożeniem, jakim jest manipulacja milionów przez małą grupę, z wykorzystaniem wyłącznie nowoczesnej technologii. Socjotechnika prezentuje coraz to nowe możliwości wpływania na postawy i zachowania, które będą korzystne z punktu widzenia interesu politycznego, a nie z uwagi na dobro publiczne.

Jeśli zapoznamy się ze świadectwami osób stojących za każdą rewolucją, począwszy od Rewolucji Francuskiej, przez bolszewicką, irańską, zamach stanu w Libii etc., zauważymy, że przywódcy każdej z nich legitymizowali swoje działania wolą mas. Odwołuję się tutaj do słów, jakie jednakowo Anatolich Chomeini, a także pułkownik Mu'ammad al-Kaddafi wypowiedzieli podczas rozmów z Orianą Fallaci, opublikowanych w zbiorze *Wyniad z władzą*². Przywoływali oni tzw. wolę mas jako ich prawo do rewolucji. Swoją władzę wyносили z decyzji i uwielbienia mas.

Świat, w jakim żyjemy, przeszło 100 lat od dzieła Gasseta, jest jak świat z buntu mas. Dynamiczny rozwój technologii postępuje szybciej, niż jesteśmy w stanie nad nim

¹ J.O. Gasset, *Bunt mas*, Muza, Warszawa 2002, s. 12-13.

² O. Fallaci, *Wyniad z władzą*, Świat Książki, Warszawa, 2016.

zapanować i się do niego dostosować. Bez refleksji często przyjmujemy wszystko, co jest nam dane w masowym strumieniu informacji, a krytyczne myślenie stało się wartością i zaletą większą niż jakakolwiek inna umiejętność. Świat, który nas otacza, jest bierny i podatny na wpływ informacyjny, na inspiracje i dezinformacje. W takich warunkach jeszcze łatwiej jest manipulować opinią publiczną, kreować korzystne narracje i debaty publiczne. W efekcie, tym trudniej jest bronić się przed tym wpływem.

O tych procesach pisało już wielu autorów, a wśród nich najwybitniejsi: Anthony Giddens i Zygmunt Bauman, a także Matthew d’Ancona ze słynnym terminem i poząycją *Postprawda* – słowo roku 2016.

Anthony Giddens w *Nowoczesność i tożsamość*³ napisał, że to, co odróżnia nowoczesność od wszystkiego, co ją poprzedzało, to *niesłychany dynamizm*. Pisał, że *nie tylko tempo zmian jest nieporównywalnie szybsze niż w przypadku jakiegokolwiek wcześniejszego systemu, ale niespotykany jest także ich zasięg i radykalny wpływ, jaki wywierają na zastane praktyki i zachowania społeczne*⁴.

Umiejętność krytycznego myślenia zakłada posiadanie informacji, wiedzy i mądrości. Ostateczne pytania, jakie sobie stawiamy, są takie, jakie wskazuje w *Chórach* z „Opoki” T.S. Eliot: *Gdzie jest życie utracone przez życie? Gdzie jest mądrość utracona w wiedzy? Gdzie wiedza utracona pośród wiadomości?*⁵. Odpowiedzią i przyczyną tych wątpliwości jest globalizacja i nowoczesność, a właściwie *ponowoczesność*. Opisując rozwój środków przekazu, Giddens przedstawia pogląd, że nowoczesność dzieli i rozprasza, a nawet wprowadza człowieka do świata ponowoczesności. Piszac o tym, zauważa, że *nie chodzi już tylko o bezustannie zachodzące zmiany. Sedno sprawy polega na tym, że te zmiany wykraczają poza wszelkie oczekiwania człowieka i wymykają się jego kontroli*⁶. O potędze i dynamice informacji w świecie ponowoczesnym pisał także Zygmunt Bauman, w swoich *44 listach ze świata płynnej nowoczesności*⁷ opisując natłok informacji przymiotnikami takimi jak *niepokojące, groźne, odstręczujące*⁸. Obecnie informacja, szczególnie w przestrzeni internetowej, nie przypomina sfery wolności, lecz sferę chaosu, a tym samym straciła ona swoją wartość, ponieważ *ludzie pozbawieni specjalistycznej wiedzy, wydani na pastwę sprzecznych opinii ekspertów, nie potrafią oddzielić ziarna od plenu*⁹.

³ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, PWN, Warszawa 2006.

⁴ Ibidem, s. 23.

⁵ *Stos pokruszonych obrazów: fragmenty poezji*, <http://www.verbasacra.pl/archiwum/eliotpoz-4.htm> (19.09.2018).

⁶ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, op. cit., s. 40.

⁷ Z. Bauman, *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Wyd. Literackie, Kraków 2011.

⁸ Ibidem, s. 163.

⁹ Ibidem, s. 164.

Żyjemy w świecie postprawdy i dezinformacji. Niemal już akceptowany stan, który zyskuje na popularności za sprawą fake newsów, upadku Facebooka, kryzysu wynikłego z działań Cambridge Analytica czy *twitterowej dyplomacji* Donalda Trumpa. Na fali potęgi i wielości informacji zyskują również światowe potęgi państwowe, które umiejętnie potrafią wykorzystać moment historii do realizacji swojej polityki. Sterowanie opinią publiczną, narracją, dyskursem kraju będącego przeciwnikiem jest celem każdej służby specjalnej. Osiąganie tych celów przebiega na wielu poziomach, od pracy agenturalnej po zręczne sterowanie przekazem medialnym.

Dezinformacja to, jak pisze Ian Mihai Pacepa, wynalazek Rosji. Jednak uczula przed stawianiem znaku równości między nią a *wprowadzaniem w błąd*. Inaczej niż przyjęte w USA, *dezinformation* (dezinformacja) to nie to samo co *misinformation* (wprowadzanie w błąd)¹⁰. Jednym z zasadniczych elementów, które według niego różnicują te dwa słowa, jest adresat. Ian Pacepa cytuje w swojej książce słowa Astophe'a de Custine'a: *w Rosji wszystko jest oszustwem, a wspaniałomyślna gościnność cara i zgromadzenie w pałacu swoich chłopów pańszczyźnianych oraz chłopów należących do jego dworzan to jeden z elementów tej farsy*¹¹. Przypomina to Cesarstwo Bizantyjskie, kiedy zagraniczne delegacje specjalnie prowadzone były określonymi drogami do stolicy, aby stworzyć pogląd o ogromie imperium bizantyjskiego. Nic dziwnego, że w kraju, który stworzył dezinformację, uczynił z niej politykę krajową i który kontynuuje tradycję bizantyjską, te cechy zostały zachowane. Autor twierdzi, że aby dezinformacja okazała się skuteczna, niezbędne jest zawarcie w niej ziarna prawdy, która będzie argumentować za jej autentycznością¹². Korzystając więc z definicji twórców dezinformacji, możemy ją rozumieć jako *rozpowszechnianie (w prasie, radiu itp.) fałszywych materiałów które mają wprowadzić w błąd opinie publiczną...*¹³. Stanisław Żaryn podczas prezentacji na Security Case Study 2018 zdefiniował dezinformację, posługując się podręcznikiem NATO, jako *wszelkie przedsięwzięcia mające na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd poprzez manipulowanie, działanie pozorujące i preparowanie dowodów, prowokujące działania szkodzące jego własnym interesom*. Dezinformacja to również działania typowo informacyjne, polegające na manipulowaniu przekazem i stosowaniem kłamstwa, którego celem jest stworzenie przekazu korzystnego dla państwa, które je stosuje¹⁴.

¹⁰ I.M. Pacepa, *Dezinformacja, były szef wywiadu ujawnia metody dławienia wolności, zwalczania religii i wspierania terroryzmu*, Editio, Gliwice 2013, s. 50.

¹¹ Ibidem, s. 51.

¹² Ibidem, s. 53.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Żaryn: Polska jest celem wielowymiarowej rosyjskiej dezinformacji [Security Case Study 2018], <https://www.cyberdefence24.pl/zaryn-polska-jest-celem-wielowymiarowej-rosyjskiej-dezinformacji-security-case-study-2018> (29.09.2018).

Dezinformacja rosyjska i kreowanie narracji w polskim dyskursie publicznym i przestrzeni medialnej

Badając treść rosyjskiej dezinformacji w Polsce, jak wskazałem we wstępie, nie byłem zainteresowany jej zasięgiem czy natężeniem, jednak samym tematem i myślą przewodnią tekstów.

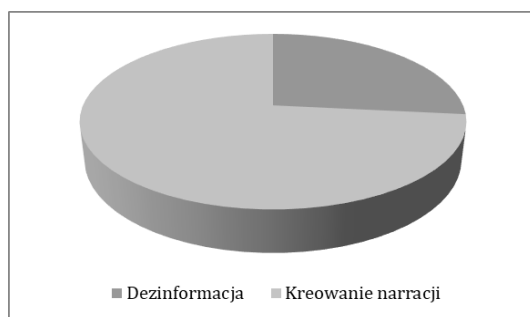
Zależało mi, aby przedstawić jak najnowsze dane, dlatego wybierając artykuły, skupiłem się na tych, które ukazały się w październiku, we wrześniu, sierpniu, lipcu, czerwcu i po jednym przykładzie z maja i kwietnia. Wyszukiwałem artykuły na podstawie słowa klucza *Polska*. Na tej podstawie wybrałem 62 artykuły w portalu Voice of Europe i Sputnik Polska. Następnie spośród tych publikacji usunąłem wszystkie, które zawierały komunikaty informacyjne, a pozostawiłem te, które prezentowały opinie.

Ponieważ w większości przypadków nie było możliwe ustalenie, jakie treści prezentują charakter dezinformacyjny, utworzyłem także kategorię *kreowanie narracji*. Zaliczyłem do niej te wszystkie treści, które posługując się informacją, przedstawiają określony punkt widzenia, nie przedstawiając alternatywy dla tego stanowiska. Prawdziwości stawianych tez nie sposób zweryfikować w prosty sposób, jako że są to opinie przedstawiane jako fakty. Artykuły wybierałem na podstawie analizy treści i dokonywałem klasyfikacji, jeśli zawierały:

- przedstawioną opinię bez podania innego punktu widzenia,
- stronnicze słowa klucze/ tytuł wprowadzający w błąd,
- opinia przedstawiona w artykule przybierała charakter przeciwko jakiemuś zagadnieniu,
i/lub
- wątek, który poruszany był w artykule, przejawiał się także w innych, w podobnym formacie.

Na tej podstawie spośród 62 artykułów wybranych w pierwszej selekcji, w drugiej pozostawiłem 30, a ich natężenie charakteru dezinformacja/kreowanie narracji zaprezentowano na rys. 1.

Zdecydowaną większość artykułów mogłem zaklasyfikować do kreowania narracji, jako że wątek dezinformacyjny był niemożliwy lub trudny do zweryfikowania, lub też wymagał specjalistycznej wiedzy z określonego obszaru.



Źródło: opracowanie własne

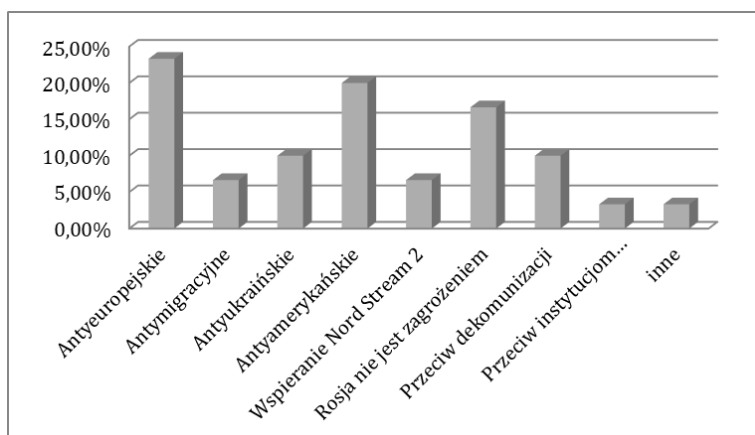
Rysunek 1. Charakter artykułów: dezinformacja/ kreowanie narracji

Każdy artykuł podlegał osobnej ocenie, czy spełnia przesłanki uznania go za dezinformacyjny i/lub kreujący narrację. Artykuł z portalu Sputnik Polska na temat Nord Stream 2, w którym możemy znaleźć następujące zdanie: *Przeciwko Nord Stream 2 występuje kilka państw, przede wszystkim Ukraina, która boi się utraty dochodów z tranzytu rosyjskiego gazu, oraz USA, które mają ambitne plany odnośnie eksportu swojego LNG do Europy*. Pierwsza część zdania opisuje, że przeciwko Nord Stream 2 występuje kilka państw, co ma podważyć znaczenie tego sprzeciwu. Jest to czysta dezinformacja, jako że jeśli opieramy się np. na poparciu dla dyrektywy gazowej UE, jeśli zostanie uchwalona, obejmie Nord Stream 2, o co zabiega Polska, to jej starania, jak donosi portal BiznesAlert, popiera 10 państw, kolejne 9 w kwestiach technicznych, a przeciw są jedynie cztery: Austria, Belgia, Holandia i Niemcy. Nie da się zaprzeczyć, że faktycznie Ukraina boi się utraty dochodów z tranzytu rosyjskiego gazu, a także USA posiada plany dotyczące eksportu LNG do Europy, jednak cała krytyka wobec Nord Stream 2 jest o wiele szersza, obejmująca bezpieczeństwo energetyczne całej Europy Środkowej i Wschodniej.

Ciekawy jest również kolejny artykuł pt. *Polska: kraj, który przestał istnieć bez wojny*. Artykuł dotyczy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Autor, Tomasz Dworczak, przedstawia to państwo jako niezależny gospodarczo podmiot stosunków międzynarodowych, z silnym, rozwijającym się przemysłem, który, jako że był niebezpieczny dla państw Zachodu, spowodował zaangażowanie CIA w działalność Solidarności i tym samym doprowadził do upadku bloku radzieckiego, w tym PRL. Obecnie Polska jest przedstawiana jako zupełne przeciwieństwo potęgi, jaką była, która musi prosić Stany Zjednoczone Ameryki o utworzenie bazy wojskowej na jej terytorium, za którą ona

będzie płacić i kupować surowce energetyczne. Stosunek władz USA do polskiego prezydenta został zaprezentowany jako lekceważący¹⁵.

Są to niektóre z przykładów, które wybrałem w swoim badaniu, aby zaprezentować charakter i treść narracji na portalach informacyjnych, uznanych za prezentujące treści prorosyjskie. Próbując przedstawić ich natężenie, to wśród 30 artykułów przedstawiane poglądy prezentują się następująco:



Źródło: opracowanie własne

Rysunek 2. Poglądy prezentowane w treści wybranych artykułów Sputnik Polska i Voice of Europe

Wybrałem jedynie te artykuły, które spełniały ustalone przeze mnie przesłanki, jednak zdaję sobie sprawę, że z powodu małej próby oraz indywidualnej oceny artykułów badanie zawiera istotne mankamenty, przez które nie można wyciągnąć ogólnych wniosków. Pomocne w tym momencie są inne publikacje i analizy badaczy oraz praktyków oceniających treść rosyjskiej dezinformacji w Polsce.

Według Stanisława Żaryna z Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego KPRM i rzecznika Ministra Koordynatora Służb Specjalnych główne cele rosyjskiego oddziaływania informacyjnego są następujące¹⁶:

- umożliwienie realizowania celów politycznych Rosji,
- utrudnianie podejmowania decyzji politycznych sprzecznych z interesami Federacji Rosyjskiej,
- inspirowanie i podsycanie napięć między krajami Zachodu, głównie NATO,

¹⁵ *Polska: kraj, który przestał istnieć bez wojny*, <https://pl.sputniknews.com/blogs/201809258851796-polska-fort-trump-prl-gierek-usa-prywatyzacja-amerykanska-baza-sputnik/> (02.10.2018).

¹⁶ Żaryn: *Polska jest celem wielowymiarowej rosyjskiej dezinformacji...*, op. cit.

- utrzymanie możliwości stosowania presji militarnej w Europie Środkowej i Północnej,
- utrzymanie pozycji dominującej jako dostawca energii do Europy,
- walka o utrzymanie pozycji Rosji jako kraju decydenta w kwestii pokoju na świecie,
- promowanie tezy o moralnym prawie Rosji do wpływania na los innych narodów,
- prowadzenie działań osłonowych w sytuacjach kryzysowych dla Rosji,
- utrzymanie zdolności oddziaływania na opinię publiczną w innych krajach.

Do aktorów szerzących dezinformację zaliczył m.in.: opisywane w pracy media prorosyjskie.

Zgodni w analizie rosyjskiej dezinformacji są eksperci Lóránt Győri z Political Capital Institute, Roman Szutow z ukraińskiego Detector Media, dr Igor Merheim-Eyre z International Republican Institute oraz Marta Kowalska z Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji. Według Romana Szutowa Rosja wykorzystuje ruchy populistyczne i skrajnie prawicowe, antagonizując sytuację wewnętrzną państw Zachodu¹⁷. Diagnostuje również powód tego wpływu jako powiązany z warstwą emocjonalną przekazu komunikatu.

Warsaw Institute w pracy pt. *Polska widziana oczyma Euroazjatów. Rosyjskie tezy propagandowe przestrzeni medialnej*¹⁸ wskazuje na dwie zasadnicze narracje, będące obiektem rosyjskiej polityki dezinformacyjnej:

- ciągłość imperialną Rosji (Święta Ruś – Imperium Rosyjskie – ZSRR – Federacja Rosyjska);
- prawosławna Rosja przedstawiana jako alternatywa dla współczesnego świata, jako kraj niepoddający się zachodniej unifikacji.

Do zasadniczych tez zidentyfikowanych przez Warsaw Institute jako te, na których opiera się dezinformacja i/lub kreowanie narracji należą: konserwatyzm (antyliberalizm), antyukrainizm, eurosceptycyzm, anty-NATO, antyrządowość¹⁹. W dużym stopniu pokrywają się one z grupami poglądów wskazanymi w przedstawionej analizie

¹⁷ *Eksperti o rosyjskiej propagandzie w UE: percepcja, podatność, prognozy*, <https://www.cyberdefence24.pl/eksperti-o-rosyjskiej-propagandzie-w-ue-percepcja-podatnosci-prognozy-analiza?dp-1-page=2&dp-1-per-page=5> (29.09.2018).

¹⁸ *Polska widziana oczyma Euroazjatów. Rosyjskie tezy propagandowe przestrzeni medialnej*, <https://warsawinstitute.org/pl/polska-widziana-oczyma-eurazjatow-rosyjskie-tezy-propagandowe-prze-strzeni-medialnej/> (29.09.2018).

¹⁹ Ibidem.

własnej. Opisując bardziej szczegółowo politykę informacyjną Rosji wobec Polski, Warsaw Institute przedstawia m.in. następujący zestaw *tez propagandowych*²⁰:

- Polska znajduje się pod wpływem USA;
- Polska jest przeciwko dalszej integracji UE. Jako proamerykański sojusznik oponuje wobec powołania europejskich sił zbrojnych;
- Polska jest niewdzięczna i nie umie uszanować *bratniej* pomocy – wkładu Rosji w *wyzwolenie* jej spod okupacji niemieckiej podczas II wojny;
- członkostwo w NATO jest zakwestionowaniem suwerenności kraju, dobrowolną kolonizacją i wciąganiem Polski w nie swoje walki i konflikty;
- Ukraińcy zabierają pracę Polakom, nie integrują się ze społeczeństwem, mają roszczeniową postawę, ich masowość powoduje, że zakładają zamknięte wspólnoty. W przyszłości może powtórzyć się Wolyń.

Analizując niektóre z tych tez i zestawiając je z artykułami, na które powołałem się w swoim badaniu, można zaobserwować korelację, szczególnie (w ostatnich miesiącach zintensyfikowanych) artykułów na temat kooperacji Polski i USA oraz potencjału utworzenia stałej bazy wojskowej wojsk amerykańskich, a także tematu dekomunizacji pomników i ulic.

Na podstawie zaprezentowanych danych można określić grupy społeczne, które są szczególnie podatne na wpływ rosyjskiej dezinformacji. Podatność należy rozumieć jako potrzebę otrzymywania określonych informacji, jak i poglądów, z którymi odbiorca się utożsamia, i decyzji, jakie na podstawie ich podejmuje²¹. Te środowiska i grupy społeczne będą charakteryzować się odpowiednim poziomem emocjonalnego stosunku do przedmiotu. Będą należeć do określonych struktur społecznych, z potrzebą przynależności, która osłabia krytyczne myślenie, a także grupami, które w swoich wartościach są osamotnione lub ich pogląd jest nieakceptowalny w głównym mainstreamie wartości, co powoduje, że odwołują się do środowisk potencjalnie z nimi sympatyzujących.

Warsaw Institute wymienia 5 głównych środowisk podatnych na dezinformację rosyjską²²:

- środowiska zainteresowane alternatywną duchowością, zjawiskami paranormalnymi, zdrowym stylem życia, powrotem do natury, przetrwaniem w skrajnie trudnych warunkach;

²⁰ Ibidem.

²¹ *Dezinformacja jest środkiem, a nie celem Rosji*, <http://biznesalert.pl/dezinformacja-srodkiem-a-celem-rosji/> (29.09.2018).

²² *Polska widziana oczyma Euroazjatów...*, op. cit.

- środowiska słowianofilskie i neopogańskie (odwoływanie się do wspólnego słowiańskiego dziedzictwa);
- środowiska konserwatywne (nawiązanie do tradycyjnego modelu rodziny, sprzeciw wobec aborcji itp.);
- środowiska skrajnie prawicowe, narodowe, antysemickie, kresowe (szowinizm, antyukrainizm, antyeuropeizm, antyamerykanizm);
- środowiska liberalne (korzystanie z polskich podziałów socjopolitycznych, wykorzystanie sporów wewnętrznych, praworządności do podważenia instytucji państwa).

Ponadto tę kategorię można uzupełnić o grupy eurosceptyczne, zwolenników zniesienia nakazu szczepień, a także, w oparciu o kryzys uchodźczy, grupy deklarujące sprzeciw wobec przymusowej relokacji.

Podsumowanie

Można jedynie zgadywać, jaki wpływ na debatę publiczną czy na proces decyzyjny ma rosyjski wpływ informacyjny. Należy pamiętać, że oprócz poddanych analizie portali medialnych, działalność wpływu, informacji, dezinformacji i inspiracji prowadzą także służby specjalne i ich współpracownicy, hakerzy, agenci wpływu, naukowcy, eksperci, firmy rosyjskie, organizacje pozarządowe, nieświadomi dezinformatorzy. Poza zasięgiem tej pracy jest badanie rosyjskiej agentury w Polsce. Anna Mierzyńska, specjalistka marketingu sektora publicznego, dziennikarka, zaprezentowała swoją pracę na portalu oko.press, gdzie przedstawiła 23 portale polskojęzyczne, które regularnie rozpowszechniają treści udostępnione przez Sputnik Polska, Russia Today i Voice of Europe. Jak sama autorka zaznacza, nie są to małe witryny. Na Facebooku mają prawie milion obserwatorów²³. Próbując oszacować, ilu z nich spotyka się z rosyjską dezinformacją medialną przez portale prorosyjskie, przez udostępnione treści polskich witryn, a także w morzu komentarzy i dyskusji internetowych, faktyczna liczba może być zaskakująco duża, szczególnie że są to treści opierające się na przekazie emocjonalnym.

Nie należy spodziewać się zaprzestania prowadzonych przez Rosję działań, lecz ich dalszej intensyfikacji, co wymaga podjęcia działań zapobiegających. Dezinformacja prowadzi do atomizacji społeczeństwa. Bazuje ona jednocześnie na świadomości społecznej, percepcji zagrożeń, zaufaniu do instytucji państwa i wspólnego stanowiska obywateli wobec polityki zagranicznej państwa.

²³ *Rosyjską propagandę szerzą polskie portale. Znaleźliśmy 23 takie witryny!*, <https://oko.press/rosyjska-propagande-szerza-polskie-portale-znalezlismy-23-takie-witryny/> (07.10.2018).

W Raporcie Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji przygotowanym przez Martę Kowalską i dr Adama Lelonka wskazano 12 głównych zaleceń, dotyczących budowania odporności na kreowanie narracji i dezinformację przeciwnika, które, jak sądzę, należy rozpowszechniać, dlatego przytaczam niektóre z nich poniżej²⁴:

- budowanie i umacnianie wiedzy i umiejętności społeczeństwa na temat pozyskiwania, weryfikacji i analizy informacji;
- zaangażowanie w proces edukacji podmiotów dbających o bezpieczeństwo państwa;
- szkolenia dla dziennikarzy mediów publicznych i niepublicznych na temat zagrożeń i skutków propagandy i dezinformacji;
- szkolenia dla polityków i samorządowców na temat zagrożeń i skutków propagandy i dezinformacji;
- monitorowanie przez organy państwa odpowiedzialne za bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni treści rozpowszechnianych w przestrzeni informacyjnej, m.in. kanałach informacji władz samorządowych, w tym gminnych, na których pojawiają się treści ksenofobiczne i radykalne, działające na emocje, a pochodzące z wątpliwych źródeł;
- większy udział behawiorystów, psychologów, antropologów i socjologów w monitorowaniu i definiowaniu zagrożeń wynikających z zewnętrznych przekazów propagandowych i dezinformacyjnych oraz opracowywaniu sposobów przeciwdziałania;
- implementacja mechanizmu weryfikującego we wszystkich podmiotach państwowych i komercyjnych odpowiedzialnych za tworzenie i rozpowszechnianie informacji. Uruchomienie w ramach np. PAP instytucji zajmującej się weryfikacją szczególnie groźnych dla Polski materiałów propagandowych lub dezinformacyjnych;
- nawiązywanie, zacieśnianie i intensyfikacja współpracy z partnerami i podmiotami zagranicznymi. Wykorzystywanie istniejących możliwości do czerpania *know how* i kształcenia lub podnoszenia kwalifikacji własnych ekspertów i pracowników administracji.

²⁴ Jak budować odporność społeczną w przestrzeni informacyjnej i cyberprzestrzeni: przeciwdziałanie propagandzie i dezinformacji, Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji, październik 2017, s. 10-11.

Bibliografia

- Bauman Z., *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Wyd. Literackie, Kraków 2011.
- Dezinformacja jest środkiem, a nie celem Rosji*, <http://biznesalert.pl/dezinformacja-srodkiem-a-celem-rosji/> (29.09.2018).
- Dyrektywa gazowa na spotkaniu ambasadorów UE*, <http://biznesalert.pl/dyrektywa-gazowa-polska-nord-stream-2/> (7.10.2018).
- Eksperti o rosyjskiej propagandzie w UE: percepcja, podatności, prognozy*, <https://www.cyberdefence24.pl/eksperti-o-rosyjskiej-propagandzie-w-ue-percepcja-podatnosci-prognozy-analiza?dp-1-page=2&dp-1-per-page=5>. (29.09.2018).
- Fallaci O., *Wymiad z władzą*, Świat Książki, Warszawa 2016.
- Gasset O., *Bunt mas*, Muza, Warszawa 2002.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość*, PWN, Warszawa 2006.
- Jak budować odporność społeczną w przestrzeni informacyjnej i cyberprzestrzeni: przeciwdziałanie propagandzie i dezinformacji*, Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji, 2017.
- Kiedy przez Nord Stream 2 popłynie gaz?*, <https://pl.sputniknews.com/gospodarka/201810058921887-Sputnik-Nord-Stream-2-Gazprom/> (29.09.2018).
- Pacepa I.M., *Dezinformacja. Były szef wywiadu ujawnia metody dławienia wolności, zwalczania religii i wspierania terroryzmu*, Helion, Gliwice 2013.
- Polska widziana oczyma Euroazjatorów. Rosyjskie tezy propagandowe przestrzeni medialnej*, <https://warsawinstitute.org/pl/polska-widziana-oczyma-eurazjatorow-rosyjskie-tezy-propagandowe-przestrzeni-medialnej/> (29.09.2018).
- Polska: kraj, który przestał istnieć bez wojny*, <https://pl.sputnik-news.com/blogs/201809258851796-polska-fort-trump-prl-gierek-usa-prywatyzacja-amerykanska-baza-sputnik/> (02.10.2018).
- Rosyjską propagandę szerzą polskie portale. Znaleźliśmy 23 takie witryny!*, <https://oko.press/rosyjska-propagande-szerza-polskie-portale-znalezlismy-23-takie-witryny/> (07.10.2018).
- Stos pokruszonych obrazów: fragmenty poezji*, <http://www.verbasacra.pl/archiwum/eliotpoz-4.htm> (19.09.2018).
- Żaryn: Polska jest celem wielowymiarowej rosyjskiej dezinformacji [Security Case Study 2018]*, <https://www.cyberdefence24.pl/zaryn-polska-jest-celem-wielowymiarowej-rosyjskiej-dezinformacji-security-case-study-2018> (29.09.2018).